

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od 9. do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

NAKLADEM LUDWIKA CHOMIŃSKIEGO
wyszła z druku

w ograniczonej liczbie egzemplarzy monografia
LUDWIKA ABRAMOWICZA
p. t.

**CZTERY WIEKI DRUKARSTWA
W WILNIE (1525-1925).**

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Cena 9 zł., na papierze kredowym 13 zł.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

„ŚWIT”

tel. 8-96 POLECA ul. Mickiewicza 7.

ŁYŻWY i części do ich. Naczynia kuchenne i szczotki.
Narzędzia rzemieślnicze i techniczne.
PIECE I KUCHENKI żelazne i kaflowe.

Z zagadnień programowych.

Polecamy uwadze czytelników poniższe głębokie i świetnie ujęte uwagi programowe jednego z młodych polityków polskich, ukrywającego się pod pseudonimem dr. Wigand. Uwagi te, w cokolwiek zmienionej formie drukowane w miesięczniku „Droga”, zawierają w sobie szkic programu politycznej demokracji polskiej. Pragniemy zapoznać z nimi czytelników, ponieważ odpowiadają one poglądom reprezentowanym przez nasze piśmo. (Red.).

II.

Demokratyzacja stosunków międzynarodowych — to rola Polski w Europie, przez to samo na świecie. Sytuacja obecna określa się najsmutniej, tysiące niebezpieczeństw, żadnej drogi wyjścia. Należy tę drogę określić z całkowitą odwagą. Napisał Nietzsche, że: „Europa chce stać się jednością”. Wszyscy ludzie o pewnej głębi i szerokości umysłu, którzy żyli w ostatnim stuleciu, napięli ku temu celowi wysiłek swej duszy, chcieli przygotować drogę dla tej nowej syntezy i usiłowali realizować w sobie „Europejczyka przyszłości”.

Gaiotący nas splot powikłań politycznych i gospodarczych należy przenieść formułę połączenia się jakichś Stanów Zjednoczonych Europy. Typ „Europejczyka przyszłości” realizował już Polak oddawna. Najgłębiej tkwi w duszy polskiej walor poczucia i zrozumienia ludzkiej wspólnoty, bliskiej zarówno psychicznie takiego Kościuszki, jak i najskromniejszego wiarusa z napoleońskich legionów, zroszony polską krwią, przełaną o wolność wszystkich niemal ludów i tak mocno, że nawet w stosunku do zaborców przewyżczał nienawiść i w sojuszu z nimi gotów był szukać dróg „wolności waszej”.

Odwieczna łączność z tem, co niegdyś nosiło miano „Całego chrześcijaństwa”, wyjątkowe położenie geograficzne, wyjątkowy rozrost liczebny i mocna samoświadomość sprawiają, że możemy bez obaw i z całym przekonaniem stanąć w czołowych zastępach walki o Europę nową i zjednoczoną.

I tak się określa jedno z pierwszych zadań demokracji, a zarazem teża naczelna naszej polityki zagranicznej.

Na drugim miejscu postawić moż-

na zadanie do poprzedniego najbliższe — stanowiące, jak świetnie mówi prof. Witold Kamieniecki, o mocarstwie polityki polskiej — *zagadnienie mniejszości*. Według określenia prof. Kamienieckiego, *idea Jagiellońska nie była hasłem, lecz faktem, polskim walorem, umiejscowieniem współzycia*. Ta to forma współzycia rozwijająca wszelkie trudności zagadnień mniejszości ma swoje źródło i podstawę w przejawach polskiej duszy, które należy kultywować od spaczenia ochronić i rozwinąć. Ribowiem tylko dla Polaka umiającego współpracować z Białorusinami, lub Ukraincami zabyłszy Wilja „złotem dna i błękitem lica”, rozdziwił się na otę gora Królowej Bony, narodził się na nowo cudowny „z matki obcej”, typ rasy mieszanej, oprze się o granit polskiego geniuszu lotny jeszcze geniusz ruski, mocarstwowym sensem Polski stanie się autonomizm jej dzielnic.

Następne zadanie, najbardziej może pałace, najbardziej powszednie polega na sformułowaniu i urzeczywistnieniu gospodarczego programu demokracji. W najkrośniejszych słowach *potrzeba nam wprowadzić demokrację do życia gospodarczego i życie gospodarcze potrzeba wprowadzić do demokracji*. Żyjemy otumanieni obrazem, iż t. zw. życie gospodarcze, to przedewszystkiem gromadka tyszy, opasłych, a chytrych panów, rozpartych po fotelach dyrektorskich gabinetów. W ich niezawodne ręce powierzamy potulnie niezmiernie kapitały polskiej pracy. Czynimy tak, jak gdyby przypuszczając, że życie gospodarcze odbywa się jedynie za sprawą podziwiałego naczelnika inżyniera, który mignął nam za szybą zamkniętego auta i jakby poza nawiasem gospodarczych poczynań był walący przez

bramy fabrycznego podwórza, tłum robotniczy.

A przecie produkcja i pieniądz to najbardziej zasadnicze formy pracy. *Łączność interesów pracy i interesów produkcji — to pierwsza teza dla nowożytniej demokracji*. Na czoło zagadnień gospodarczych demokracji wysuwa się sprawa organizacji pracy, jako jednoczesnego organizowania produkcji. Jeden z przedstawicieli największego amerykańskiego kapitału E. A. Filene, stwierdza, że demokracja produkcji jest w najbliższej przyszłości nieunikniona, za sprawą tej demokracji wyszła już z dziedzińy teorii, a należy do praktyki. Wynika to z prostego faktu, że demokracja politycznego ustroju wymaga i pociąga za sobą jako konsekwencję logiczną demokrację gospodarczą. Warstw pracującą zdobyły możność rządzenia państwem, a więc i życiem gospodarczym. Trzeba, aby spadała na nie także znaczna część odpowiedzialności za to życie. Udział demokracji w pracy w zarządzaniu wytwórczością, ta nie bolszewizm, lecz proste wymaganie nowożytnego kapitalizmu.

W stwierdzeniu faktu, że jedynym źródłem bogactwa narodu jest organizacja pracy, a pieniądz jedną z form tej organizacji, w dążeniu do demokracji produkcji, płynącej z faktu zbliżenia podstawowych interesów produkcji i pracy — leży nasza formuła zasadnicza.

Od możliwości skonsolidowania w tym kierunku całego wysiłku narodu, zależy nasza gospodarcza przyszłość, a ponoć wogóle przyszłość Polski. Niespożyte walory polskiej pracy, inicjatywy i zdolności i cierpliwości muszą być spożytkowane w tym celu.

Na obudzeniu, na przeoraniu do głębi psychiki powojennych mas, polega wielkie zadanie demokracji pol-

skiej. Także obudzenie będzie zarazem najlepszą i najcelowszą polityką. I trzeba powiedzieć wyraźnie, że ta jedynie istotna polityka nie da się zastąpić żadną abrakadabrami kulturalnymi knośmi. Rządzić należy z wysoka, ale i z bliska. Masy mają dość polityki oderwanej od życia. Dość mają także mydłkowania, korupcji, beznadziejnych kompromisów. Zaczynają one rozumieć powagę i grozę sytuacji i domagają się od polityków wskazania drog nowożytniej Polski. Zasadnicze koncepcje polityczne demokracji, muszą się zetknąć z życiem, ze świadomością ogółu, na całym obszarze, terenów objętych przez polskość, aby możliwa się stała organizacja nowożytniej Polski.

Zapytać należy, która z istniejących grup lewicy na własną rękę jest w stanie powyższemu zadaniu sprostać. Która z nich może umocnić i do działania pobudzić w zakresie warstw inteligencji, włościańskich i robotniczych wszystkie wymienione powyżej walory, aby na ich podstawie rozwiązać pałace zadania. I odpowiedź będzie — żadna. I nie oto chodzi, aby w kuluarach, czy fotelach sejmowych trwało porozumienie we wszystkich głosowaniach i czynach pomiędzy politycznymi przedstawicielami lewicy. — Chodzi o to, aby dzięki formule przyszłych wspólnych wyborów, dziś już rozpoczęła się praca ogólna nad umocnieniem i rozwinięciem walorów, od których zależy byt Polski.

Aby dzięki niej zrozumieniem odnośnych wielkich zadań nasiąkla świadomość społeczeństwa: by zainteresowane i wciągnięte zostały w orbitę tej pracy wszystkie nadające się do niej siły, nie wyłączając tak zw. mniejszości. Ta to ogromna praca organizacyjna i wychowawcza, na obrzymim terenie całego państwa, wymaga ścisłej konsolidacji elementów politycznych lewicy.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

Sprawa kredytowej pomocy dla banków. — Zmiany w regulaminie sekcji dla spraw mniejszości.
(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w godz. wieczornych odbyło się pod przewodnictwem p. min. Rączkiewicza posiedzenie Rady Ministrów, na którym dyskutowano w sprawie wniosku ministra skarbu, dotyczącego państwowej pomocy kredytowej dla banków.

Prócz tego dokonano również na wniosek prezesa Rady Ministrów pewnych zmian regulaminu sekcji komitetu politycznego dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych.

Poprawa kursu złotego.

Gorączka spekulacyjna opada.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy)

W dniu wczorajszym w godz. południowych dało się zauważyć pewnego rodzaju przełamanie na korzyść złotego. Mianowicie spadł on na 9.40. W kołach mierzających panuje opinia, iż punkt zwrotny w gorączce spekulacyjnej został już osiągnięty i że obecnie należy się liczyć ze zniżką dolara.

Krytyczny moment już minął.

WIEDŃ. 2.XII. (Pat.). Dzienniki popołudniowe w Wiedniu stwierdzają, że kurs złotego podniósł się o 10 proc. w porównaniu z kursem z dnia wczorajszego i wyrażają przytem opinię, że krytyczny moment został już przezwyciężony.

Powód zawieszenia dyskonta weksli w Banku Polskim.

(Od własnego korespondenta z Warszawy).

Bank Polski komunikuje, iż zawiesił w głównych oddziałach na pewien czas przyjmowanie weksli do dyskonta, aby w ten sposób osłabić się nabywcą rynku walutowego.

Proces Steigera.

Zeznania Olszańskiego.

LwÓW, 2.XII. (Pat.). Na wstępie dzisiejszej rozprawy zgłosił się nowy obrońca Steigera pos. Śmierowski z Warszawy.

Następnie przewodniczący odczytuje protokół zeznań Olszańskiego w Berlinie przesłany mu przez Ministerstwo Spraw., podpisany przez komisarza do spraw kryminalnych Beutla i Olszańskiego.

Protokół obejmuje na wstępie tekst noty werbalnej wystosowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do polskiego w Berlinie. W nocie zapewnia Ministerstwo, że dostarcza protokół, w którym odzruciono kilka linii odnoszących się do osób, które Olszańskiemu ułatwiły ucieczkę, a których władze pruskie nie chcą kompromitować.

Dnia 24 listopada zjawił się Teofil Olszański, który wylegitymował się świadectwem identyczności z fotografią, wystawionem przez władze w Chyrowie, i osobistym dowodem wydanym przez władze pruskie. Oświadczył on, że z polecenia wojskowej organizacji ruskiej dokonał dnia 5 września zamachu na Frezydenta.

Obecnie otrzymał od swoich władz ukraińskich rozkaz przedstawienia przebiegu całej sprawy, aby z powodu zamachu nie zasądzono we Lwowie człowieka niewinnego. Olszański dodaje, że moralnie czuje się do tego zobowiązany i czyni to tem chętniej, że przy dokładnym przedstawieniu sprawy chce wyrazić wdzięczność władzom pruskim za udzielenie mu azylu. Mówi on dalej, że urodził się w Chyrowie w 1905 roku, tamże uczęszczał do szkoły ludowej a następnie do gimn. w Przemyślu.

Jako chłopak 14-letni wstąpił do partii ukraińskiej, lecz ponieważ zachorował, oddawał się dalej studiom gimnazjalnym. W VIII klasie dostał poprawkę z języka ruskiego, którą to poprawkę w roku 1924 zdał.

Zamach miał być protestem przeciwko uciskowi narodu ukraińskiego. Z podobnych pobudek dokonano zamachu na Naczelnika Państwa Piłsudskiego, do tego zamachu jednak Olszański nie należał.

Do wojskowej organizacji tajnej należał od roku 1922. Kiedy był już planowany przyjazd Pana Prezydenta Wojciechowskiego do Lwowa zgłosił się do Olszańskiego komendant okręgowy zapytaniem czy byłby gotów dokonać zamachu. Olszański zgodził się na to i na tydzień przed przyjazdem p. Prezydenta przyjechał do Lwowa.

Tu czekali na niego dwaj towarzysze którzy zaprowadzili go do restauracji Reicha na rynku, gdzie omówiono techniczne szczegóły.

Na drugi dzień chodził wraz z kolegami po ulicach, którymi według programu miał przejeżdżać Prezydent.

Na kilka dni przed zamachem kupił na ulicy Legionów łaskę z galką obowiązaną i jedwabne rękawiczki, gdyż zwrócono mu uwagę, że nie należy zostawiać śladów na dotkniętych przedmiotach. Ponieważ był przekonany, że z zamachu nie wyjdzie cało, dał się sfotografować. Jedną fotografię w ubraniu marynarkowym, drugą w płaszczu gumowym.

Podczas jego pobytu we Lwowie na przechadzkach w ogrodzie Kościelnym i Jezuitckim uplanowano szczegóły zamachu. Ostatnią noc przepędził u jednego z kolegów.

Przed zamachem to jest w piątek rano przyszedł do mieszkania jakiś nieznajomy, którego jednak Olszański uważał za wtajemniczonego w sprawę, ponieważ ów nieznajomy znany był gospodarzowi mieszkania. Nieznajomy ów przyniósł mu bombę kształtu walca długości 10 cm. o średnicy 8 cm. oraz pistolet, zdaje się berlińskiego wyrobu.

Odczytywanie protokołu trwa dalej.

O sanację gospodarczą.

Min. Skarbu na Komisji Sejmowej o obecnej sytuacji gospodarczej w kraju i o swoich planach sanacyjnych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowej Minister Skarbu złożył następujące oświadczenie:

„Odłożyłem moje expose w Sejmie na dz. 9 bm. dlatego, że nie chodzi o wskazanie celów, do których się dąży dzisiaj, lecz o przygotowanie i wskazanie środków do tego celu prowadzących. Powaga chwili wymaga, by opracowane one były pomimo pośpiechu jaknajstaranniej.

W dalszym ciągu minister oświadczył:

1) Społeczeństwo powinno rozumieć i ocenić, że kasa sejmowa są dokładnie poinformowane o stanie finansów państwa, który zastępczo, obejmując tekę ministra skarbu. Pomimo powagi sytuacji znaczna część społeczeństwa daje się porwać szalowi spekulacji, nie bacząc na szkody wyrządzane państwu i sobie. Poniesie ona dotkliwie straty. Nie będą nad tem ubolewał.

2) Z całą stanowczością użyję tych środków, które są w moim rozporządzeniu, by przeciwdziałać spadkowi złotego i zniżyć kurs dolara do normy, odpowiadającej realnym warunkom gospodarczym. Do środków tych zaliczam przeciwdziałanie się wszelkim zakusom inflacji, bo w ograniczonym obiegu pieniężnym leży moc oddziaływania na kurs i na ceny. Dla otrzeźwienia spekulującej części społeczeństwa przypominam, że zalety i sprawiedliwy nacisk w kierunku uregulowania należności zmusi do podziwy walut i narazi spekulantów na straty.

3) Zażądałem od władz Banku P. zawieszenia czynności raportowych, gdyż upatruję w kredytach z tego tytułu otwarte podpisanie spekulacji na niższe złote. Władze Banku Polskiego już ogłosiły odnośnie zarządzenia, przywrócić moc obowiązującą niektórych zniesionych rozporządzeń ministra skarbu w zakresie obrotu dewizami, a w szczególności tych, które dotyczą wpłat złotych zagranicą.

4) Dwudniowe prace komitetu budżetowego doprowadzą dziś jeszcze do ustalenia takiego planu gospodarki budżetowej w grudniu, który wykluczy możliwość deficytu budżetowego i pozwoli pokryć wydatki państwa wyłącznie z dochodów.

Wszyscy ministrowie idą najdalej we współdziałaniu na gruncie bezwzględnej równowagi budżetu.

5) Nie powiększyłem ani o jedno złote obieg bilonu, pomimo uregulowania należności związanych z wypłatą pensji i nie skorzystałem z prawa powiększenia obiegu drogą zasilania obiegu pieniężnego oprocentowanymi biletami skarbowymi.

6) Przed 9 b. m. złożył Sejmowi projekt o przewidywanym budżetowym, który zmniejsza wydatki państwa w stosunku rocznym o blisko 500 milionów złotych i wskazuje konkretnie na te zmiany obowiązujących ustaw od których zależy utrzymanie wydatków państwa w nakreślonych granicach.

Danie możliwości rządowi gospodarki brania z tego przewidywanego od 1 stycznia jest warunkiem równowagi budżetu.

7) W ciągu grudnia zostaną opracowane i wniesione projekty zmian budżetowych na rok 1926.

8) Podnoszenie cen w chwili decydującej walki o równowagę naszych finansów poczytuje za objaw spekulacji. Polityka kredytowa i podatkowa rządu znajduje skuteczne sposoby przeciwdziałania temu.

9) Spadek złotego niema uzasadnienia gospodarczego. Bilans handlowy z każdym dniem się polepsza. Równowaga budżetu będzie ustalona przeszkody na drodze rozwoju produkcji muszą być wyjaśnione i usunięte. Najskuteczniejszą bronią w walce ze spekulacją na niższe złote jest przeciwdziałanie jej zasad zdrowej polityki finansowej.

Jestem zupełnie pewny, że idąc tą drogą przy spokojnym i przeciwdziałaniu tym nastrojom psychologicznym, które się szerzą w społeczeństwie, osiągniemy w najkrótszym czasie zwycięstwo.

Dalsza akcja oszczędnościowa.

Obcinanie wydatków.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj odbyło się w gabinecie dyrektora departamentu budżetowego Min. Skarbu dr. Zaczka posiedzenie delegatów ministra skarbu, powołanych do zaproponowania rządowi oszczędności w wydatkach państwowych i samorządowych.

Omawiano preliminarz budżetowy na grudzień. Ponieważ wpływy z podatków zmniejszyły się, więc w celu zastosowania wydatków do realnie obliczonych dochodów przeprowadzono szczegółową analizę wszystkich wydatków państwowych, zamierzonych na grudzień.

Skutkiem tej rewizji było skreślenie wszystkich, chociażby potrzebnych, jednak nie niezbędnych dla podtrzymania życia państwowego wydatków, oraz odłożenie szeregu innych wydatków, o ile to jest możliwe, na okres późniejszy, co będzie związane oczywiście z równoczesnym zmniejszeniem budżetu na rok 1926 o te kwoty.

Ostateczne ustalenie preliminarza na grudzień, nastąpi w ciągu dnia 3 grudnia po dodatkowym przeprowadzeniu pertraktacji w sprawie dalszej redukcji wydatków państwowych.

W ten sposób ustalony preliminarz budżetowy daje pewną gwarancję, że nie będzie żadnego deficytu i nie może być nawet mowy, zgodnie z decyzją p. ministra skarbu, o jakimkolwiek drukowaniu biletów zdawkowych i o wypuszczeniu bilonu na ich pokrycie.

Sprawa pożyczki amerykańskiej dla Polski.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W sprawie uzyskania pożyczki zagranicznej w Stanach Zjednoczonych korespondent nasz dowiadyuje się z miernotajnych źródeł, iż grupa Morgana zgłosiła opcję na pożyczkę w sumie 100 milj. dolarów.

W związku z tą sprawą p. premier Skrzyński podczas swego pobytu w Londynie przeprowadził szereg rozmów zarówno z angielskimi kołami rządowymi jako też z angielskimi przedstawicielami życia finansowego i obserwatorami finansowymi St. Zjedn. przebywającymi w Londynie.

W wyniku tych konferencji dowiadujemy się, iż rokowania o powyższą pożyczkę znajdują się na dobrej drodze.

Z ramienia naszego rządu rokowania te ma prowadzić przebywający w Nowym Jorku wice-prezes Banku Polskiego p. Młynarski.

Realizacji rokowań należy się spodziewać jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Jako zabezpieczenie pożyczki ma służyć monetał tytoniowy.

Dowiadujemy się zarazem, iż grupa Morgana wyraziła zapatrywanie, że byłoby pożądane, ażeby przy realizacji pożyczki wzięto pod uwagę ze strony Polski zaangażowanie zagranicznego doradcy finansowego, któryby dopomógł rządowi polskiemu do zaalenienia wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji.

W kołach miernotajnych stolicy myśl powołania zagranicznego doradcy natrafiła na żywy odzew.

(W ostatniej chwili otrzymujemy ze źródeł oficjalnych przez Pol. Ag. Tel. wiadomość, że jednak z grupą Morgana nie było żadnych pertraktacji).

Dochód z monopolu spirytusowego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż monopol spirytusowy wpłacił do centralnej kasy państwowej w ciągu ubiegłego miesiąca listopada ogółem 20 mil. zł.; od początku roku zaś do dnia 1 b. m. wpłynęło z państwowego monopolu spirytusowego na rok bieżący prelimitowano w wysokości 166 mil. zł. Jest rzeczą pewną, że kwota ta zostanie osiągnięta i to prawdopodobnie z pewną nadwyżką.

Oprócz powyższej sumy, monopol spirytusowy osiągnął, jako przedsiębiorstwo, czysty zysk, który do dnia 1 b. m. wyniósł około 26 mil. zł., do końca zaś roku bieżącego zysk ten wyniesie przypuszczalnie około 30 mil. zł. Suma ta przeznaczona jest na kapitał zakładowy i obrotowy dyrekcji monopolu spirytusowego.

Zaznaczyć należy, że dochody monopolu spirytusowego nie są następstwem zwiększania spożycia, które w ostatnim roku znacznie się obniżyło.

Ile pożyczek wydano na cele budowlane.

(Tel. od wł. korespondenta z Warszawy).

Komunikują nam, iż centrala Banku Gospodarstwa Krajowego przyznała do piątego grudnia 828 pożyczek na cele budowlane na sumę 27 mil. zł.

Oddziały zaś B.G.K. przyznały 1335 pożyczek budowlanych na sumę 392 m. zł.

Propaganda komunistyczna w armiach europejskich.

(Korespondencja własna z Tallina).

Rewelskoje Słowo donosi: Według otrzymanych informacji ze źródeł wiarogodnych — od dłuższego czasu cała uwaga wodzów komunistycznych z Kremla, została zwróconą na rozłożenie armii europejskich za pomocą propagandy komunistycznej. W tym celu w kółkach armii zagranicznych są organizowane jacejki komunistyczne w rodzaju jacejek komunistycznych w fabrykach, które mają za zadanie tworzenia kółek komunistycznych oraz przygotowanie informatorów dla celów szpiegostwa, na wypadek wojny.

Dyrektwy utrzymywane są z Moskwy, z Głównego Sztabu, który powszechnie nosi nazwę Rewwojensowietu Republiki Dla śledzenia za działalnością, wykonywania otrzymywanych dyrektyw, danych pułkowym jacejkom komunistycznym, został utworzony specjalny oddział pod nazwą „Dyky”, t. zn. Delegacja Współpraca Komunistycznego Internacjonalu. Organ wraz z centralą w danym okresie znajduje się w Wiedniu, skąd rozpuszcza całą sieć we wszystkie armie europejskie. Na czele tej centrali stoi komunistą Goldenstein.

Centrala posiada kilka oddziałów, które śledzą za posuwaniem się pracy w różnych państwach. Przy centrali istnieją oddzielne oddziały dla pracy konspiracyjnej w Niemczech, państwach Skandynawskich i Finlandji. Kierownikiem tych oddziałów jest komunistą Richter.

Dla specjalnych zadań technicznych, organizacyjnych, operacyjnych i t. p. do centrali są przydzieleni czerwoni specjaliści, wśród których znajdują się dwaj oficerowie Sztabu Gen. b. armji carskiej, nazwiskiem Agapiew i Pajocyn.

Polityczna propaganda została powierzoną oddzielnym wydziałom, przy czym w skład wydziału prowadzącego propagandę w Niemczech i państwach Skandynawskich, wchodzi jeden Niemiec, jeden Norweg i jeden Szwed. Takie wydziały istnieją również dla prowadzenia roboty konspiracyjnej w Polsce, Czechosłowacji, Węgrzech, Rumunji, Bułgarii, Serbji itd.

Prócz wyżej wskazanych zagranicznych oddziałów na terenie propagandy komunistycznej w armiach państw europejskich, prawie wszędzie zagranicą są oddziały sowieckiego kontrwywiadu, na czele którego stoją agenci G. P. U.

Najintensywniejszą pracą kontrwywiadu sowieckiego, jest teren Niemiec, gdzie pilnie oni śledzą za emigrantami rosyjskimi.

Konferencja dyrektorów departamentów Min. Skarbu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem min. Dziedzińskiego odbyła się konferencja dyrektorów wszystkich departamentów ministerstwa.

W konferencji wzięli udział: wice min. Markowski, Karśnicki i Popławski, który wczoraj objął urządowanie.

Na konferencji tej ustalono plan pracy Ministerstwa Skarbu, obejmujący całokształt wszystkich zagadnień, związanych z ostatnim przesileniem.

Ku odrodzeniu religijnemu.

Poznajcie Prawdę i Prawda uczyni was wolnymi.
Ewangelja.

Znamieniem epoki obecnej jest wciąż wzmagająca się w coraz szerszych kołach społeczeństwa dążenie do pogłębienia i zrealizowania w życiu codziennym tkwiącego głęboko w każdym człowieku instynktu religijnego, względnie tęsknoty religijnej. W imię to wciąż potężniejszej z roku na rok tęsknoty mnożą się w ostatnim półwieczu coraz liczniejsze zrzeczenia o charakterze mniej lub więcej religijnym.

Ta powszechna dziś na świecie, jak najgłębszy, więc może mało jeszcze widoczny, nurt życia, tęsknota — nie jest snąc obcą i naszemu wileńskiemu społeczeństwu. Istnieje mianowicie w Wilnie, jako wyraz samorutny owego *speciei aeternitatis* w życiu ludzkości, wysoce wartościowa placówka pod nazwą Towarzystwa Odrodzenia Religijnego, kierowana przez księdza prof. sora Miłkowskiego. Celem Towarzystwa jest „wykuwanie w sobie człowieka wiecznego”, wcielanie w życie zasad Chrystusa i Ewangelji, „wyciągnięcie wzoru Chrystusa ze świętyń i wcielanie Go w życie codzienne”. Metodami zaś — praca i modlitwa, pojęta nie jako zależne od „natchnienia” i nasroju zatapianie się w rzeczach boskich, lecz jako „twardy obowiązek, wymagający pracy najwyższej”, bo pracy ducha.

wspomnianego Towarzystwa, na którym ksiądz profesor Miłkowski zreflował cele i zadania T. O. R. Część druga konferencji poświęconą była wyjaśnieniu — na czym polega sprzeczność zasad Teozofji z naukami Kościoła Katolickiego. Należy na wstępie z najwyższym uznaniem podkreślić fakt, że stosunek księdza-profesora do Teozofji, uważanej dziś już przez Kościół Rzymsko-Katolicki za jedną z najszkodliwszych herezji, wyraził się w sposób wyjątkowo sympatyczny. Zdolność do istotnej tolerancji jest dziś tak bardzo rzadka u kapłanów. Niemniej jednak obok wyrazów życzliwości dla ruchu teozoficznego, jako nieświadomego może, lecz pełnego dobrej woli sprzymierzeńca Religii Chrześcijańskiej — nie brakło w przemówieniu księdza-profesora pewnych niecisłości. Te to właściwie mimowolne odbiegnięcia od prawdy chcielibyśmy tu, przy całym szacunku dla księdza-prelegenta i najgłębszym uznaniu dla jego pozytywnej pracy — sprostować.

Hasłem ruchu teozoficznego jest: „Niema religii wyższej nad prawdę; lecz prawdy tej trzeba dopiero szukać i poznawać ją... i dlatego teozofja nie może włączyć do swojej syntezy naukowo-religijno-filozoficznej żadnego zgóry narzuconego dogmatu, do stwierdzenia i sprawdzenia którego nie można się dopracować samemu wewnętrznym skupionym trudem ducha. I to jest różnica pomiędzy teozofją, a wiarą rzymsko-katolicką, istotną i zasadniczą. Każda prawda konkretna, jaką podaje system at teozoficzny, musiela w pierw wytyżnąć próbę ogniową ducha ludzkiego, który stanął z nią oko w oko. Tak jest z nauką o reinkarnacji,

o prawie przyczyny i skutku w świecie duchowym (karma); tak jest z nauką o przyspieszonej ewolucji człowieka, czyli t. zw. Ścieżce i o istnieniu Boskich Kierowników Ludzkości, zwanych w literaturze teozoficznej *Mistrzami Mądrości i Współcaucia*. Węzła zamiast ściegi wiary — wiedza, oparta na doświadczeniu wewnętrznym lub zewnętrznym.

Wspomniane cztery założenia, plus — uznanie *jedności* wszechbytu i wszechzycia, wynikającego stąd *braterstwa* wszystkich żywych istot i powszechnego prawa *ewolucji* — są tym szkieletem budowy światopoglądu teozoficznego, przyjmowanym za podstawę filozofji życiowej przez wszystkich prawdziwych teozofów; nie możemy się przeto zgodzić z twierdzeniem księdza-profesora, że „każdy teozof trzyma się zupełnie innych zasad, lub nie ma ich wcale”.

Teozofja nie jest agnostycyzmem, (byłoby to niekonsekwencją nawet z punktu widzenia czysto filozoficznego), jakkolwiek odrzuca poznanie Boga rozumowe (przez oparcie się na dogmatach) i doświadczalno-zmysłowe. Nikt jeszcze Boga doświadczeniem zmysłów nie poznał; „nikt Ojca nie widział” — mówi Chrystus. Co się zaś tyczy jedynie możliwej drogi poznania Boga, t. j. drogi *mistycznej*, to opiera ją teozofja na tej samej metodzie, co i wszystkie religie (jakkolwiek sama *nie jest* religią), t. j. — na *etyce*. *)

*) Patrz elementarny podręcznik etyki teozoficznej: „U stóp Mistrza”, lub wybitne mistyczne: „Światło na Słońcu”, „Głos Milczenia”.

Teodofjani nie jest eklektyzmem, ani też nie pasyżtuje na ciele którekolwiek z istniejących religii. Pozorny eklektyzm jest tylko ezoteryczną syntezą, gdyż *wszystkie* religie świata mają swe wspólne źródło w Wielkiem Braterstwie Synów Bożych, z Których Najwyższym jest Chrystus, zwany na Wschodzie *Badhisattwą*. Teozofja współczesna, opierając się w części na wskazówkach Tych, Których nazywa *Mistrzami Mądrości*, w części zaś na samodzielnych studiach porównawczych — pracownikom ruchu nad wielkimi religiami, odstąpiła ich jedyną wewnętrzną treść — jak metafizyczną tak też i etyczną. *Stąd*, nie zaś z pasyżytowania pochodzą pozorny eklektyzm. O istotnej np. przyczynie prawie zupełnej identyczności etyki teozoficznej z budyjską, pisaliśmy już na łamach tego pisma: „Etyka ezoteryczna, która była własnością wspólną tajemniczych *wszystkich* narodów, po raz pierwszy została wcielona do nauk publicznych przez Gotamę Buddę. Stąd identyczność niemal... i t. d.”

Zarzut jakoby beczynności teozofów w świecie zewnętrznym traci wiele na swej wadze, wobec bardzo silnej obecnej ekcji różnych odłamów ruchu teozoficznego w dziedzinach Nowego Wychowania i Nowego Lecznictwa. Po stokrój jednak doniosłym jest fakt, że Teozofja jest dziś jakby potężnym prądem Wody Ży-

wej, który oczyszcza, odnawia i przeistacza sobą wszystko czegokolwiek się dotknie.

Nie jest złem herezja i liberalizm ani nawet „wpływ złego ducha”, bo i takie oskarżenie Teozofji, mimo całej sympatii dla niej, padło z ust księdza-profesora Miłkowskiego; złem jest ortodoksja i dogmatyzm i konserwatywny konwencjonalizm...

Chrystus powiedział: „ *Szukajcie a znajdziecie i „Poznajcie Prawdę, a Prawda uczyni was wolnymi”, a nie kazal przyjmować coś gotowego... Gdyby Prawda była już znaleziona — nie kazalby jej szukać; gdyby była poznana — nie kazalby poznawać. Czemuż to nie tak dawno jeszcze nawolywał Asnyk: „Szukajcie Prawdy jasnego płomienia, szukajcie nowych nieodkrytych dróg”... Herezja właśnie w dziedzinie religji jest zawsze tem szukaniem Prawdy; dogmatyzm zaś spoczęciem na laurach i dla tego nie jest twórczy. Jest rakiem, lub raczej garbem na ciele ludzkości, utrudniającym jej wzniesienia oczów ku wieczności gwiazd...*

Co do idei przyjęcia Wielkiego Duchowego Kierownika Ludzkości — pomijając te niezliczone przykłady tęsknoty i oczekiwania, przytoczę tylko słowa Mickiewicza w III części „Dziadów”, w których mówi o nie-dalekim pojawieniu się Wielkiej Istoty:

Nad trony i nad króle podniesiony
Na trzech stoł koronach, a sam — bez korony...

On to na sławie zbuduje ogromy
Swego Kościoła.
J. Znamierowski.

TEATR POLSKI
(gmach „Lutnia”).

Dzisiaj przedstawienie dla Inteligencji pracującej po cenach najniższych po raz ostatni!

„DOLLY”
operetka Mirscha.

Początek o godz. 8 m. 15 w.

„Kurjer Wileński”. Rok II Nr. 47 (199). 26 lutego 1925 r. Na podstawie: H. P. Blawatsky. La clef de la Théosophie. 1923. p. 20.

Z Litwy Kowieńskiej.

Kowno a związek państw bałtyckich.

RYGA. 2 XII. (tel. wł.) Wstępny artykuł ostatniego numeru „Lietuwy” jest poświęcony stosunkom litewsko-łotewskim. Autor artykułu stwierdza, że związek państw bałtyckich ma doniosłe znaczenie, lecz dążenie wciągnięcia Polski do związku, uniemożliwiło wejście do niego Litwy.

Kowno — bez prezydenta.

RYGA. 2 XII. (tel. wł.) Na miejsce p. Janczewskiego który drugi raz zrzekł się stanowiska prezydenta m. Kowna, nie wybrano jeszcze następcy. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej debatowano nad tą sprawą. Wysłunio kandydaturę prezesa frakcji żydowskiej.

Zamazywanie szyldów trwa.

„Dzień Kow.” № 260 z 24.XI-25 donosi, że w nocy z 17 na 18.XI. w Szawjach zostały zamazane szyldy z napisami w języku żydowskim.

Podobno nie było buntu.

„Echo” z dnia 24.XI. donosi: Elta wyjeźdnia, że artykuł podany przez „Kurjer Poranny” № 320 o wojskowym powstaniu w Olicie, gdzie jakoby zbuntowani rekruci w ilości 100 mieli wywołać zamieszki, nie jest oparte na prawdzie.

„Elta” podaje, że nazwiska zabitych 1 oficera i 2 szeregowców, oraz 15 rannych są zmyślone i żadnych buntów żołnierzy nie było.

Siedmioletnie istnienia armii litewskiej.

23.XI. b. r. w Litwie obchodzono 7-letnie istnienia litewskiej armii. Na uroczystościach byli obecni prezes ministrów i minister obrony kraju Bystras, głównodowod. gen. Żukowski, szef sztabu gen. Ladyga i w. in. Wieczorem w kasynie of. garnizonowym „Bamore” odbył się bal.

Litwa szkoli policję.

10.XII. b. r. z wyższej szkoły policyjnej zostaną wypuszczeni wyżsi urzędnicy policyjni.

Prezydent Kłajpedzkiego dyrektora.

RYGA. 2.XII. (Tel. wł.) Gubernator Kłajpedzki mianował prezydentem nowego dyrektora okręgu Kłajpedzkiego p. Jesupajtisa.

Sprawa wywozu bydła z Litwy do Łotwy.

RYGA. 2.XII. (Tel. wł.) Z Kowna wyjeżdża do Rygi litewska delegacja z dr. Puryksem na czele, celem uregulowania sprawy wywozu bydła z Litwy.

Handel litewsko-sowiecki.

Ożywienie w ostatnim półroczu w handlu między Litwą i S.S.S.R. wyraża się w następujących liczbach: od kwietnia do października Litwa

otrzymała zamówień na eksport do S.S.S.R. na sumę 4 158.520 litów i importowała z S. S. S. R. na sumę 3.194.998 litów. Obiektem eksportu litewskiego była wytwórczość fabryk byłej Szmidta, Tilmansa i Frenki, eksportu zaś S.S.S.R. — manufaktury, kalosze, zwierzęta, soda, tytoń, produkty naftowe i in. ogółem 30 gatunków różnych towarów. Obecnie przedstawicielstwo handlowe S.S.S.R. prowadzi rokowania z fabrykami Szmidta i Tilmansa w sprawie zakupu ich wytworów na sumę 2.000.000 litów i fabryka Frankla w Szawjach — na sumę 3.000.000 litów.

Co do eksportu z S.S.S.R. przewiduje się dalsze rozszerzenie eksportu tych towarów, które już znalazły sobie miejsce na rynku litewskim.

Z państw bałtyckich.

Projekt łotewskiej ustawy oświatowej.

RYGA. 1.XII. (tel. wł.) Sejmowa komisja oświatowa przystąpiła do rozpatrzenia nowego projektu ustawy oświatowej. Nowa ustawa ma zająć się ustawą o instytucjach oświatowych, wydaną w r. 1920 oraz „ustawą o organizacji szkół mniejszości narodowych w Łotwie” z 1919 r.

Projekt nowej ustawy nie zawiera specjalnego rozdziału traktującego wyłącznie o szkołach dla mniejszości narodowych, bardzo nieokreślone i krótkie postanowienia o prawach mniejszości narodowych są rozproszone po całym projekcie.

Projekt ten wywołał wielkie niezadowolenie w kołach mniejszości narodowych. Po rozpatrzeniu tej sprawy na posiedzeniu biura mniejszości narodowych polecono przedstawicielom mniejszości narodowych w komisji oświatowej — Kallierowi i Tichonickiemu dążyć do zachowania oddzielnej ustawy o szkołach mniejszości narodowych.

Tworzenie nowego rządu.

RYGA. 2.XII. (tel. wł.) Chociaż oficjalnie misja tworzenia rządu spoczywa w rękach zjednoczenia narodowego, to jednak socjal-demokraci ciągle prowadzą pertraktacje w sprawie konstrukcji gabinetu ze zjednoczeniem centrowym.

W kołach miarodajnych istnieje przekonanie, że rząd przyszedł będzie lewicowy. Pertraktacje soc-dem. z centrum posunęły się tak daleko, że już rozdzielono teki ministerjalne. Premierem byłby przywódca socjalistów minimalistów p. Skujeneks. Min. spr. zagr. — obecny prezes Sejmowej Komisji do spr. zagr. p. Celens.

Min. finansów Bastjan, Min. pracy lub spraw wewnętrznych Krewynicz, oświaty — A. Leliusz, spr. wewn. Samuel. Min. sprawiedliwości Bergis. Wczoraj socjal-demokraci prowadzili pertraktacje z przedstawicielami mniejszości narodowych.

Z ostatniej chwili.

Wyjazd delegatów Polski na 37-ą sesję Rady Ligi Narodów.

(Tel. od wł. korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym wyjechał na 37 sesję Rady Ligi Narodów generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburger, dyr. departamentu politycznego M. S. Z. dr. Bader, kierownik referatu Ligi Narodów p. Komarnicki oraz radca prokuratorji generalnej p. Moderow.

Nagły zwrot w zdrowiu Reymonta na gorsze.

WARSZAWA. 2.XII. (Pat.) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że zdrowie Władysława Reymonta pogorszyło się do tego stopnia, że znajduje się on prawie w agonji.

Przedstawiciel rządu przy łożu wielkiego pisarza.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Z polecenia p. min. Raczkiewicza, zastępującego prezesa Rady Ministrów odwiedził wczoraj chorego pisarza Wł. Reymonta radca min. p. Pawlukiewicz celem poinformowania się o stanie zdrowia znakomitego pisarza.

Listy z prowincji.

Dla jakich celów zostało utworzone nowe Wojewódzkie Towarzystwo Rolnicze w Baranowiczach?

Zapoczątkowana przez Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej akcja stworzenia jednolitej organizacji rolniczej na terenie Województwa rozbiła się o nieprzychylnie stanowisko do tej akcji Towarzystwa Rolniczych, przedstawicieli których na konferencji wspólnej w dniu 19.VII r. b. wysunęli żądania, nie nadające się do przyjęcia przez Związek Kółek Rolniczych. Również stanowisko nieprzychylnie do akcji Związku Kółek Rolniczych zajął p. wojewoda Januszajtis, ze względu widocznie na to, że akcja ta wyszła od Związku. Zamiast zaś wynalezienia wspólnej platformy dla połączenia się istniejących organizacji, za wiedzą pana wojewody i przeważnie z jego inicjatywą został zwołany na 29 IX r. b. Zjazd przedstawicieli Okręgowych Tow. Roln. i Związków Ziemian do Baranowicz, na którym oprócz już istniejącej Wojewódzkiej Rady Towarzystw Rolniczych, zostało utworzone Wojewódzkie Towarzystwo Rolnicze, niezbedność zaś utworzenia tego Towarzystwa była motywowana w następujący sposób:

„Dla ułatwienia władzom państwowym orjentacji w usunięciu istniejących dziś anomalji w podziale subwencji między pojedynczo zwracające się o to jednostki powiatowe, założyć Wojewódzkie Towarzystwo Rolnicze w miejsce istniejącej Rady Wojewódzkiej. Statut musi być wzorowany na statucie C. T. R., gdzie decydującym organem będzie Rada Wojewódzkiego Towarzystwa, mająca w swym łonie wszystkich prezesów i po 3 ch delegatów z każdego Okręgowego Tow. W skład Towarzystwa Wojewódzkiego wejdą wszystkie okręgowe towarzystwa z istniejącymi przy nich kółkami rolniczymi, placąc na korzyść Wojewódzkiego Towarzystwa pewien odsetek od swych budżetów uchwalony przez Radę.”

Przy tworzeniu tego Wojewódzkiego Towarzystwa jak p. wojewoda, tak również i przedstawicielom Towarzystw chodziło przeważnie o uniemożliwienie roboty pojedynczej Związku Kółek, a głównie o zaszczytowanie tej organizacji, oraz o odebranie jej zaszków, a o pozyskanie jaknajwiększych zaszków dla Tow. Rolnicz., co jest jasnym z postanowienia:

„Tymczasem jednak, wobec ciężkich warunków w jakich się znajduje rolnik na Kresach, starać się usilnie o subwencje rządowe nie mniej 1000 zł. miesięcznie na każde Okręgowe Towarzystwo”.

Właśnie w tem się zawierała cała idea stworzenia Wojewódzkiego Towarzystwa Rolniczego.

Kównież na tym Zjeździe postanowiono zwrócić się z prośbą do p. wojewody „żeby zechciał zorganizować Radę Rolniczą — organ na wzór i podobieństwo Izby Rolniczej, który mógłby powstać z Sejmików na zasadzie Ustawy o Związkach celowych”.

Uchwała ta była inspirowaną zgóry i popieraną przez generała Januszajtisa, który jednocześnie przyszedł do zorganizowania Samorządowego Związku Rolnego Województwa Nowogródzkiego.

Znaczenia dużego nie przydajemy nowopowstałemu Tow. Rolniczemu, gdyż tworzenie jeszcze jednego Tow. Roln. na wzór już istniejących i skła dającego się z tychże samych osób — przedstawicieli ziemian, nie wniesie większego ożywienia w życie kulturalno-rolnicze na terenie Województwa Nowogródzkiego. Dotychczasowa zaś praca wszystkich Tow. Rolnicz. wskazuje jasno, że roboty szerszej kulturalno-rolniczej wśród szerokiego ogółu prowadzić nie są zdolne, i skazane są na vegetację, zasłki zaś otrzymywane przez te instytucje będą tylko zamarnowane i użyte na cele nieprodukcyjne i nie mające często nic wspólnego z podniesieniem kultury rolnej.

Charakterystycznym w całej tej akcji tworzenia nowego Tow. Rolniczego jest to, że znacznym impulsem ku temu posłużyła chęć zaskodzenia Wojew. Związkowi Kółek Rolniczych, którego praca zatacza coraz szersze kręgi i uzyskuje uznanie szerokiego ogółu rolników, oraz chęć odebrania zaszków temuż Zarządowi.

Czynną zaś rolę w całej tej akcji odegrał i sam p. wojewoda Januszajtis, który postawił widocznie sobie za cel doprowadzenie do rozbitcia Wojew. Związku Kółek Rolniczych i uniemożliwienie mu jakiegokolwiek szerszej pracy.

Przegląd prasy.

Przyczyny spadku złotego. — Spekulacja i panika. — Co radzą socjaliści?

Niesłychana panika, która ogarnęła rynek pieniężny, fantastyczne wyśrubowywanie kursu dolara i spadek złotego — rozległy się głośnie echem na łamach prasy.

„Dziennik Poznański” analizuje przyczyny tej poważnej sytuacji złotego.

Krytycznym dnem dla złotego był piątek ub. tygodnia, kiedy przedstawiciele Banku Polskiego podnieśli urzędowy kurs dolara ponad 7 zlot. Było to hasłem do zwykłej na giełdzie nieof., gdzie wyśrubowano dolara ponad 8 zlot. To pogorszenie nastąpiło przedewszystkiem wskutek pogoni za dolarem za każdą cenę przez przemysł w Łodzi i Katowicach. Równoległe z tem nastąpił znaczny spadek kursu złotego na giełdach zagranicznych.

Ze przyczyn tego zjawiska należy uważać najpierw niekorzystny wykaz Banku Polsk. za ostatnią dekadę. Znaczny deficyt w zapasie dewiz, dalszy wywóz złota zagranicę, a wreszcie fakt, że obieg bilonu przewyższa obieg banknotów — oto momenty, które skruszyły ostatecznie zaufanie do złotego. Nierozważne postępowanie Banku Polsk. zrobiło resztkę. Wstrzymał on wydawanie dewiz przez kilka ostatnich dni, co musiało pociągnąć za sobą to samo zjawisko, co w lipcu, t. j. wstrząsanie stabilizacją naszego pieniądza. Ponadto Bank Polski w tej najmniej stosownej chwili podnieśli urzędowy kurs dolara w złe obliczeniem przypuszczając, że ściągnie do swojej kasy dolary. Stało się, jak było do przewożenia, wręcz przeciwnie. Dolary, dzięki tej nieostrożności, zaczęły tem mocniej wpryć kieszenie.

Bank Polski stara się te błędy naprawić przez zniesienie nieograniczonego przydziału dewiz nie tylko na potrzeby gospodarstwa, ale nado, jak zaznaczył prezes Karpiński, rzucił pewne sumy na „pożarcie”. Nie naprawił to odrazu sytuacji, ale ten fakt wraz ze pokryciem złotego jest jeszcze nawet o 10 proc. ponad ustawowe, powinno wpłynąć uspokajająco na „dezertersów” od złotego.

„Kurjer Polski” określa zjawisko

gwałtownej zniżki złotego mianem: panika i spekulacja. Psychoza, której uległo społeczeństwo — przypomina czasy inflacji markowej. A trzeba pamiętać, że czynniki rządowe nie dopuszczają do drugiej inflacji.

Wszelako pomiędzy smutnymi reminiscencjami z okresu markowego a sytuacją obecną zachodziła różnica, a części niedoceniana różnica, że dla spadku waluty faktycznie nie ma kresu, gdy ciągle emisje nieustannie ją rozmnażają. Natomiast tam, gdzie obieg pieniężny ujęty jest w pewne normy, spekulacja na zniżkę waluty znajduje właśnie w tym fakcie swoją naturalną granicę. I to właśnie uprawia do niedzieli, że dzisiejszy nielaturalny, gdyż gospodarczo nieuzasadniony i jedynie psychozą wywołany spadek złotego przedź czy później sam się zalecam musi. Jest wprawdzie rzeczą najmniej zastanawiającą, że spadek ten mógł się zaznaczyć tak gwałtownie akurat na ulitmo, co musi prowadzić do wniosku, że jednak są jeszcze w kraju wolne kapitały, które też czysto spekulacyjnej grze oddawać się mogą. Niemniej na trochę dłuższą metę kapitały te muszą okazać się niedostateczne dla jej podtrzymania, a wtedy z konieczności pęknie przelagnięta dzisiaj struna. Póki niema inflacji, spadek waluty da się zawsze opanować.

„Robotnik” zaleca zastosowanie następujących środków:

Konieczne są środki natychmiastowe i jaknajenergiczniejsze. Nie dawać żadnych kredytów bankom, gdyż to rozwija tylko spekulację i grę na zniżkę. Roztoczyć wogóle najściślejszą kontrolę nad zużytkowaniem kredytów!

Wstrzymać czasowo wywóz środków spożywczych.

Rozwinąć za pośrednictwem miast i kooperatyw działalność aprowizacyjną. Bezwzględnie zwalczać paskarstwo i spekulację. Ściągnąć energicznie podatki z klas posiadających, aby po pierwsze zaallicz zniekany Skarb Państwa, a powtóre odebrać im ochotę do kupowania i gromadzenia dolarów.

KRONIKA.

Dzisiaj — Franciszka Ksawerego W. Jutro — Piotra Chryzologa B.W.D.
Czwartek 3 Grudzień
Wschód słońca — g. 7 m. 25
Zachód „ — g. 8 m. 27

MIĘSKA.

— O komisarzy spisowych. W związku z mającym się odbyć spisem ludności na obszarze ziemi Wileńskiej oraz m. Wilna została na dwudniowym zjeździe z przedstawicielami Główn. Urz. Statyst. szczegółowo omówiona kwestja kredytów wyasygnow. przez Skarb Państwa na akcję spisową.

Zważywszy ciężką sytuację finansową Państwa jak również tę okoliczność, iż kredyty wyznaczone na akcję spisową są tak szczupłe, że mogą jedynie pokryć koszt formularzy spisowych, druk których wynosił zgorą 25000 zł., że kredyty te w żadnym wypadku zwiększone być nie mogą niezbędnym staje się przeprowadzenie akcji spisowej przy pomocy z jednej strony samorządów, z drugiej — samego społeczeństwa tj. przez Komisarzy, którzyby się podjęli pełnienia swych funkcji honorowo.

W sprawie tej poczyniono kroki, celem pociągnięcia czynników społecznych do udziału w akcji spisowej. W wyniku tego można będzie liczyć na uzyskanie do 500 Komisarzy spisowych honorowych ze sfer urzędniczych i nauczycielskich. Pomimo jednak tak znacznej ofiarności ze strony pomienionych ilość ta nie jest dostateczną do wykonania prac spisowych h. Brakująca więc: jeszcze liczba 200 — 250 Komisarzy winna być zaangażowana w charakterze Komisarzy płatnych. Pokrycie jednak kosztów opłaty tych Komisarzy możliwym będzie jedynie o ile przez Samorząd m. Wilna zostanie wyasygnowana od 3500 do 4000 zł. z której to sumy zostaną również pokryte koszty wydawnictwa propagandowego niezbędnego w szczególności dla przedmiestu Wielkiego m. Wilna.

Nieznaczna suma kredytów państwowych, pozostająca w rozporządzeniu władz spisowych będzie musiała być zużyta na opłatę Komisarzy spisowych w powiatach, gdzie wobec braku inteligencji liczy się na znaczniejszą ilość Komisarzy honorowych nie można.

Z powyższych względów kwestja przeprowadzenia spisu na obszarze m. Wilna zostaje całkowicie uzależnioną od uzyskania wspomnianej sumy z kredytów samorządowych. W przeciwnym razie spis ludności na terenie m. Wilna prawdopodobnie w wyznaczonym terminie nie będzie mógł być dokonany.

Wobec powyższego Delegat Rządu w Wilnie zwrócił się do pana Prezydenta m. Wilna z prośbą o

wyasygnowanie wyżej wspomnianej sumy tj. od 3500 do 4000 zł. (I)

— Podatek za zużycie bruków. Właścicielom samochodów i wozów ciężarowych zostały rozesłane nakazy płatnicze na opłatę za zużycie bruków zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 22 stycznia 1925 r. uchwalającej te opłaty w rozmiarach następujących:

1. Od samochodu ciężarowego z kołami gumowymi: a) o pojemności do jednej i pół tonny 100 zł., b) o pojemności do trzech tonn 150 zł., c) o pojemności do wyżej 3 ch tonn 200 zł., od przyczepki do samochodu ciężarow. 50 zł.

Uwaga: Dla samochodów ciężarowych i przyczepek do nich o kołach bez gum, lub tylko z częścią koł gumowych opłatę podwyższa się o 100 proc.

2. Od każdego wozu robocznego parokonnego 20 zł., jednokonnego 10 zł., i wozu meblowego 50 zł.

3. Od każdego konia, lub muła pociągowego 10 zł.

Ostateczny termin dla uiszczenia tych opłat do Kasy Miejskiej upływa 20 grudnia 1925 roku.

Za nieuiszczenie w oznaczonym terminie powyższych opłat będzie pobierana kara w wysokości 4 proc. miesięcznie od sumy opłaty. Zaległość wraz z karą będzie wyegzekwowaną w porządku administracyjnym.

— Święto 8-go grudnia. Zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej o dniach świątecznych, wydana w mocy ustawy o tak zwanych pełnomocnictwach, dzień 8-go grudnia w którym przypada święto M. Boskiej jest wolny od pracy.

Wobec tego sklepy, fabryki i zakłady przemysłowe oraz szkoły w dniu tym będą zamknięte. (I)

— Hotelarze proszą o zmniejszenie podatku. W dniu wczorajszym Zarząd Związku Właścicieli Hoteli zwrócił się do magistratu m. Wilna z prośbą o zmniejszenie podatku hotelowego. (I)

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— Z sejmiku wil. trockiego. W dniach 4 i 5-go b. m. odbędzie się posiedzenie wydziału pow. wileńsko-trockiego. (I)

SPRAWY PODATKOWE.

— Egzekucja podatkowa. Na skutek licznych skarg płatników podatków na straty wynikające z przełożenia zajmowanych za zaległości podatkowe ruchomości domowych do pomieszczeń rządowych, Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie bay władze skarbowe z regoły nie dokonywały zwłoki tych nieruchomości, lecz pozostawiały je na miejscu, powierając nadzór właścicielom tych przedmiotów, względnie in-

nym osobom godnym zaufania. Natomiast zwózka winna być skuteczną w tych wypadkach, gdy naczelnicy urzędów skarbowych stwierdzą, że płatnik rozporządza dostatecznymi środkami, lecz uchyla się złośliwie od obowiązków podatkowych, względnie gdy pozostawienie ruchomości na miejscu oddanie ich pod nadzór właścicielowi ewentualnie i innym osobom nie może być skuteczne z uwagi na brak zaufania władzy skarbowej do tych osób. (zd.)

SPRAWY SZKOLNE.

— Kurs metodyczno-pedagogiczny dla katechetów i katechetek oraz ks. prefektów szkół powszechnych. Kurja diecezjalna w najbliższych dniach uruchomi kursy metodyczno-pedagogiczne w celu wykształcenia odpowiedniej ilości księży prefektów szkół powszechnych oraz katechetów i katechetek (cywilnych). Władze szkolne w porozumieniu z kurją Biskupią, opracowały już odpowiedni program nauczania, który znajdzie zastosowanie w kształceniu wspomnianych katechetów i katechetek. (zd.)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Konkurs na stypendjum im. Jana Ordegi. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza, że wakuje stypendjum utworzone przez ś. p. Jana Ordega, właściciela dóbr Zelechów w powiecie Garwolińskim, wynoszące wyjątkowo w bieżącym roku akademickim z powodu uzbieranych z czterech lat odsetków, kwotę osiemset złotych. O stypendjum mogą ubiegać się studenci wyższych krakowskich zakładów naukowych, czyniący dobre postępy w studiach, oraz sprawujący się zgodnie z obowiązującymi w tych zakładach naukowych przepisami, nazwiska Ordega, najbliżsi spokrewnieni z zapisodawcą Janem Ordega, w braku tych krewni zapisodawcy innego nazwiska, w braku zaś krewnych, niezamożni młodzieńcy, urodzeni w mieście Zelechowie lub w jednej z gmin: Mysłów, Miastków, Jarczów, Radomyż, Gulów, w powiecie Łukowskim i Uleź, Trojanów, Mściejowice i Sobolew w powiecie Garwolińskim. Podania o stypendjum wraz z dowodami uczęszczania do zakładów naukowych oraz wyciągami z ksiąg stanu cywilnego, stwierdzającymi pokrewieństwo kandydatów z zapisodawcą, względnie, urodzenie kandydata w jednej z wymienionych gmin, oraz dowodami ubóstwa należy nadsyłać do Ministerstwa W. R. i O. P. (Wydział Prawny ulica Bagatela 12) w terminie 4 ch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia. (zd.)

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Wybory do gmin żydowskich w Wileńszczyźnie. W związku z mającymi się odbywać wkrótce w Wileńszczyźnie wyborami do gmin żydowskich dają się już zauważyć pewne przygotowania ze strony partii politycznych i organizacji społecznych.

Jak nas informują, rada gminy żydowskiej w Wilnie składać się będzie z 30-u członków wybranych przez ludność żydowską.

Prawo wyborcze czynne przysługuje wyłącznie mężczyznom powyżej od lat 25-u, zamieszkującym w Wileńszczyźnie conajmniej od roku. Każdy z uprawnionych do głosowania ma złożyć osobną deklarację.

Prawo wyborcze bierne przysługuje mężczyznom od lat 30-u, zamieszkującym w Wileńszczyźnie również conajmniej od roku. Ostateczny termin wyborów do gmin żydowskich

w Wileńszczyźnie podany zostanie w najkrótszym czasie do wiadomości publicznej przez p. Delegata Rządu na m. Wilno.

Do walki wyborczej w Wilnie staną sjonisiści, demokraci, bundowcy cołzej-sjonisiści i Związek kupców. — **Teatr żydowski.** Dotychczasowy dyrektor teatru żydowskiego p. M. Karpinowicz otrzymał koncesję na dalsze prowadzenie teatru, ważną do 1 października 1926 r.

Sezon zimowy w teatrze żydowskim rozpoczął się onegdaj gościnnymi występami znanego artysty Abrahama Morewskiego, który gra główną rolę w sztuce Kacyzny p. t. „Dukus” (Magnat), opartej na legendzie o Potockim, który miał w Wilnie przejść na judaizm.

— **Ogólne zebranie studentów—Żydów.** W niedzielę wieczorem odbyło się ogólne zebranie studentów—Żydów, które nosiło burzliwy charakter. Po odczytaniu sprawozdania z ubiegłego roku akademickiego ugrupowania lewicowe występły z ostrą krytyką. Po burzliwej dyskusji wyrażono dotychczasowemu zarządowi votum zaufania większością 126 głosów przeciwko 36 przy 35 powstrzymujących się od głosowania. Wybory nowego zarządu odłożone zostały do soboty.

OPIEKA SPÓŁ. I OCHR. PRACY.

— **Kursy higieny i bezpieczeństwa pracy.** W dniu 5 b. m. rozpoczynają się w Warszawie kursy higieny i bezpieczeństwa pracy. Wymienione kursy są specjalnie prowadzone przez Ministerjum dla inspektorów pracy.

Z Wilna na kurs ten wyjeżdża inspektor 66 go obwodu p. Lewicki. ()

Z KOLEI.

— **Obniżenie opłat „postojowego”.** Państwowa Rada Kolejowa zwróciła się do Ministerstwa Kolei z prośbą, aby ze względu na pomyslny obecnie stan wagonów, przy ich względnie wielkiej ilości, zarządziło obniżenie stawek postojowego, przynajmniej w ciągu pierwszej doby do wysokości, która odpowiadałaby stawkom przedwojennym. Ponadto zwrócono się z prośbą o przedłużenie czasu wyładowania i naładowania z 8 na 12 godzin. Ministerstwo przyznało tylko pewną drobną ulgę w obliczaniu postojowego dla niektórych tylko towarów.

Sprawa ta ma być jednak w rezultacie przychylnie potraktowana przez Ministerstwo Kolei, po myśli Państwowej Rady Kolejowej, co w wielkiej mierze przyczyni się do normalizacji stosunków przy czasie konieczniejszych dłuższych postojach wagonów. (zd.)

Z POLICJI.

— **Policja w bec przestępców wojskowych.** Ostatnio komenda wojewódzkiej policji w Wilnie wydała rozkaz przestępców wojskowych z dnia 9-go czerwca 1921 r. w sprawie interwenjowania negłych wypadkach wobec osób wojskowych przez policję państwową i odprowadzania zatrzymanych do najbliższego posterunku żandarmerji, ewentualnie do Komendy Miasta. ()

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— **Zarząd wojewódzkiej rady osadników wojskowych.** W czasie zjazdu osadników wojskowych został dokonany wybór zarządu wojewódzkiej rady osadników wojskowych w następującym składzie: prezes p. Makowski, wice-prezes p. Józef Fela i sekretarz p. Wład. Kamiński. ()

— **Polski Związek Prawników**

Kresowców. W celu przyczynienia się do pomyślnego rozwoju wschodnich ziem Rzplitej i współdziałania w tym kierunku z czynnikami państwowymi i społecznymi, z inicjatywy grona prawników kresowców, zajmujących zarówno w adwokaturze, jak i w sądownictwie, oraz w administracji państwowej odpowiedzialne stanowiska—powstało w Warszawie nowe stowarzyszenie pod nazwą „Polski Związek Prawników Kresowców”, który złączył w sobie wszystkich prawników związanych z kresami wschodnimi, a mieszkających stale w Warszawie.

Ukonstytuowano przytem zarząd w składzie prezesa prof. Dynowskiego i wiceprezesów Nedzielskiego i ptk., prok. Najw. Sądu Wojsk. Witolda Szulborskiego, oraz pp. Michalskiego, Biłłńskiego, Głębocznego, Berezowskiego, Smółskiego, Frycza i Piutwickiego. W skład sądu honorowego weszli pp. Rymowicz, Krzyżanowski i Zdanowicz.

— **Kwesta na żłobek im. Marji.** W piątek dn. 4 b. m. odbył się piątek dn. 4 b. m. odbędzie się kwesta na rzecz Żłobka im. Marji. Czas są ciężkie i trudno dziś o wielkie ofiary. To też kwestarki proszą, by dały tylko 10 groszy. Tak drobny datek nikomu uszczerbku zrobić nie może, a ze skromnych dziesiątek urośnie suma, która Żłobkowi pomoże przetrwać ciężką zimę. Wilno zawsze serdeczną opieką otaczało Żłobek. Ufamy, że i tym razem pośpiemy z pomocą najmniejszmi i najbar dziej opuszczonym i że w skarbonkach kwesterek nie zabraknie niczyjej dziesiątki.

Panie kwestujące otrzymać mogą skarbonki i znaczki w czwartek 3 b. m. od g. 10 r. do 8 w. w mieszkaniu profesorowej Zawadzkiej (Zamkowa 24 m. 1)

RÓŻNE.

— **Zakwalifikowanie przez komisję organizacyjną turnieju poetyckiego 10 utworów na konkurs.** Komisja organizacyjna turnieju poetyckiego na zebraniu w dniach 1-go i 2-go grudnia b. r. z pomiędzy zgłoszonych ogółem 42 kopert z utworami zakwalifikowała utwory dziesięciu poetów, którzy staną do turnieju poetyckiego w dniu 8 grudnia b. r. w sali Śniadeckich Uniwersytetu Stefana Batoroego o dwa wyróżnienia: 1-sze o palmę pierwszeństwa poetyckiego, przyznana przez sąd turniejowy i 2-gie o wyróżnienie poety przez audytorjum.

Przytem po otwarciu kopert z nazwiskami przez komisję organizacyjną okazało się, iż do turnieju staną poeci i poetki wileńscy, jak, panie: Wanda Niedziałkowska—Dobaczewska, Regina Jasińska, Helena Markiewiczówna, Wanda Nowodworska i Helena Objezierska oraz panowie: Walerjan Charkiewicz, Zygmunt Falkowski, nasz współpracownik p. Adam Ludwig, Tadeusz Łopalewski i Jerzy Wisomiński.

Utwory wyróżnionych, a wymienionych wyżej autorów będą odcytane w sali Śniadeckich w dniu 8 b. m. o godzinie 8mej wieczorem przez artystów Reduty w porządku alfabetycznym g-d-eł, dla zachowania bezstronności przy nadawaniu nagród. Blizsze szczegóły dotyczące wspomnianego turnieju podamy wkrótce. (zd.)

Z PROWINCJI.

— **Poświęcenie sztandaru zw. inwalidów wojennych w Lidzie.** W dniu 29 ub. m. w Lidzie odbyło się poświęcenie sztandaru miejscowego związku inwalidów wojennych. W wymienionej uroczystości wzięli udział — przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz cały 77-my pułk piechoty z orkest-

ra oraz pułkowym sztandarem. Poświęcenie sztandaru dokonał ks. dziekan Bajeruniec.

Z ramienia Komitetu wykonawczego wręczył sztandar przez Wileńskiego Koła inwalidów p. Jerzy Dyla. ()

NADESLANE.

— „Sw. Mikołaj”. W niedzielę dn. 6.XI. w cukierni B. Sztralla (ul. Mickiewicza róg Tatarskiej), od godz. 12 — 5-jej Anielek lub Djabłek rozdzielą dzieciom piękne podarunki, przytem czeka wiele innych atrakcji.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W pierwszych dniach maja r. b. w całym szeregu gazet ukazały się wzmianki o przygodach urzędniczki p. Heleny J. w gmachu sejmowym. Niektóre pisma omawiając przygody posunęły się tak daleko, że połączyły tę sprawę z wybuchem bomby na Starem Mieście i z organizowaniem, rzekomo, band dywersyjnych („Kurjer Poranny”, „Dziennik Wil.”), przyczem niedwuznacznie pisano, że ja mam lekaś łączność z powyższymi sprawami. Niektórzy działacze polityczni, a nawet pewne stronnictwa w przygodach p. H. J. widzieli chęć zdysredytowania i skompromitowania ich w oczach ogółu, albo też prowokację.

Nie poruszałem i nie poruszałbym nadal tej przykrej historii, gdyby nie miał na każdym kręku nie wspomnianego o zejściu, zaopatrzyć ja nadto we własne komentarze.

Chęć raz na zawsze skończyć z tą nieprzyjemną dla mnie sprawą i przeto oświadczam:

P. Helena J. w swoim czasie była moją t. zw. „koleżanką biurową”. Sworzylam z grzeczności wymienionej, prosząc o doreczenie w Warszawie listów poszczególnym pp postom, których prosiłem o pieniądze na złożenie kaucji, żądanej przez Sąd Okr. w związku z inkryminowanymi mi sprawami prasowymi.

W tych tylko sprawach p. H. J. udala się do Warszawy; podróży jej nie była zainicjowaną w celu zdysredytowania lub skompromitowania poszczególnych działaczy i stronnictwa, ani też nie miała żadnej łączności z żadnymi wybuchami i bandami dywersyjnymi. Chyba niestosownie zachowanie się p. H. J. było bodźcem do snucia tak dziwnych historii.

Przyuczam, że list ten wyjaśni co-kolwiek tajemnicę, którą spowita przygoda p. H. J. w Warszawie.

Raczy Pan przyjąć wyrazy szacunku i poważania F. Żarnowski, b. sek. gen. PSL, „Wyzwolenie” i redaktor „Wyzwolenia Ludow.”

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— **Śmierć wskutek krwotoku.** Dn. 1 bm. o g. 10 na ulicy Kelmarskiej przed d. nr. 127, nagłe zmarł Józef Kuniec, zam. przy ul. Szafkowej 5. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon, spowodowany krwotokiem. Trupa zabezpieczono.

— **Paluch grozi bagnetem.** Dn. 1 bm. o g. 23 przed. Smilgin Michał, powracając do mieszkania swego przy ul. Zyguntowskiej 16, zauważył jakiegoś żołnierza, który również usiłował wejść do tegoż domu. Ponieważ Smilginowi zachowanie się żołnierza wydało się podejrzanem, chciał się przekończyć w jakim celu żołnierz wszedł do domu i wobec tego, że ten ostatni odmówił wyjaśnień, chciał go zatrzymać. Żołnierz zagrzyzł Smilginowi obnażonym bagnetem (przed. Smilgin był w ubraniu cywilnym i bez broni) zbiegł. Jak ustalono, żołnierzem tym był st. szereg 3 p. sep. Paluch Stanisław, który został przytrzymany przez władze wojskowe.

— **Nie żalują papieru.** Dn. 1 b. m. o g. 6 m. 30 w pobliżu d. nr. 26 przy ul. Antokolskiej, znaleziono 2 broszury komunistyczne Centr. Kom. Partji Pol. w Warszawie.

— **Ach te szczytyni! fragm-farsa z krzykiem i strzałem.** W dniu 27 XI rb. o godz. 10 m. 10 około tunelu kolejowego przy kaplicy Ponarskiej usiłowała popełnić samobójstwo na tle miłosnem Milinowska Zofia, zam. w majątku Ponary. Wymieniona data 2 strzały z rewolweru nie przyczyniając sobie żadnych uszkodzeń ciała. Na strzały i krzyk Milinowskiej nadbiegł posterunkowiec Łukaszewicz Jan i Trejdorowicz Bernard, którzy odebrali broń i doprowadzili Milinowską do posterunku.

— **Zapowiedź „grubszego pljastwa”.** Dn. 1 bm. w nocy ze sklepu Sierko Bronisława, przy ul. Zawalnej 28, skradziono 2 szarynie z wódką wart. 360 zł. Podejrzanie brak.

— **Ni e pożądać cudzej burkli!** Dn. 1 bm. na rynku drewnianym Mieszkowskiemu Jakobowi, zam. w folw. Bolesławów gm. Niemenczyńskiej, skradziono burkę wart. 80 zł. Sprawcę kradzieży w osobie Dawida Szepszula, zam. Szpitalna 8, ujęto i przekazano władzom sądowym.

— **Muzykalny złodziej.** Dn. 30.XI plutonowy l. p. a. p. Palys Wacław, zameldował, że z koszar tego pułku przy ul. Antokolskiej skradziono różne instrumenty muzyczne, ogólnie wart 350 zł. Sprawcę kradzieży Płoir Szymiski, zam. tamże (w koszarach) zb egł.

— **Dworzec terenem złodziejskich operacji.** Dn. 2 bm. o g. 1. Szoński Henryk zam. Mostowa 19, zameldował, iż na dworcu kolejowym w Wilnie skradziono mu z kieszeni portfel zawierający 310 zł.

Na prowincji.

— **Samobójstwo wójta.** W dniu 30 XI o godz. 13 na drodze około majątku Cecwilowo gm. mańkowskiej, pow. duniłowski wystrzelił z rewolweru pozbawil się życia wójt tejże gminy Porkowicz Stanisław. Przyczyny samobójstwa narazie nieustalone.

— **Śmierć pod lodem.** W dn. 30.XI o godz. 6 m. 30 wskutek zamęzania się lodu, utonął przychodząc przez jezioro, Zdoboronek Władysław, mieszkaniec wsi Froły, gm. Prozorockiej. Trupa wydobyto.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dział odbędzie się przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach najniższych od 50 gr. Wystawioną zostanie po raz ostatni melodyjna operetka Hirscha „Dolly” z J. Kozłowską, Z. Kosłowską, L. Sempolińskim, B. Horskim, Br. Wtowskiem w rolach głównych.

Jutro ukaże się po raz ostatni Kewja Humor i satyry, w wykonaniu całego zespołu Teatru Polskiego. Ceny miejsc najniższe od 50 gr.

Na sobotę zapowiedzianą została premiera operetki Stolza „Dzidzi” z J. Kozłowską w roli tytułowej.

W przygotowaniu „Cio Cio” operetka Lehara.

— **Poranek poświęcony kompozytorom włoskim i rosyjskim.** W niedzielę 6-go grudnia 1925 r. odbędzie się w Teatrze Polskim o g. 12 m. 30 po cenach najniższych poranek poświęcony kompozytorom włoskim i rosyjskim. Udział biorą: J. Krużanka (śpiew), E. Igdał (śpiew), S. Benoni i R. Rudinsztajn (akompaniament).

W programie: Donizetti, Esposito, Leoncavallo, Rossini, Verdi, Czajkowski, Glinka, Greczaniłow, Krasin, Mussorski, Rachmaninow, Klinski Korsakow. Ceny miejsc najniższe.

Rozmaitości.

Ironiczny nieboszczyk.

Pewien agent giełdowy w Paryżu, człowiek zamożny, zostawił testament, który świadczy o kostycznym usposobieniu autora.

„Synowi memu leguję przyjemność walki o byt. Wydawało mi się przez 25 lat, że przyjemność tę rezerwuję tylko dla siebie. Był w błędzie.

Memu szoferowi zapluję automobile, które mi zrujnował kompletnie. Niech kończy to, co zaczął tak udanie.

Memu współnikowi radzę znaleźć co-prędzej inteligentnego zastępcę na moje miejsce, jeżeli mu zależy na powodzeniu w interesach”.

To się nazywa sprawić sobie satysfakcję w życiu pozagrobowym. (w)

Giełda warszawska

d. 2—XI 25 r.		Giełda pieniężna	
		sprzedaż	kupno
Dolary	10,00—9,70	9,73	9,67
Nowy York	9,85	9,78	9,72
inne waluty nienotowane.			
Pożyczka zł.	728—90		
Poż. kolej.	85—80—85		
5 proc. poż. konwers. 43,50			
80% proc. Poż. konwers. 72—78			

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D Oisejko

Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12 oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 3—4.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczościowych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. **Laboratorium analityczne.**

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej Nr 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.

Warunki najbardziej dogodne.

OGŁOSZENIE.

Kupujcie obuwie Wyróbów Wziętych, Firmy „POL BUT” ponieważ takowe obuwie wyjątkowo jest mocne, ceny są bardzo przystępne. Kupując obuwie firmy „POL-BUT” każdy zaoszczędzi 100 proc. swego kapitału, obuwie tylko gwarantowane.

Ul. Bonifraterska 10, tel. 496.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

Rutynowana Nauczycielka

studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowsza skróconą metodą dia obokrajowców — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki Nr 8 m. 4.

Moraine „Ja”.

Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoty, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psychografolog. Szylter Szkolnik, Piękna 25 34.

Poszukuje

posady bucha terki lub biuralistki Posiadam 3-letnią praktykę handlową oraz wykształcenie średnie. Referencje i świadectwa na żądanie. Oferta do Biura Reklamowego Garbarska 1 pod „A. P.”.

PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów.

Wilno, ul. Garbarska 3,

2-gie piętro.

TELEFON 658.

Ordynacje lekarskie w zakresie chorób: wewnętrznych, płuc, chirurgicznych, dziecięcych, nerwowych, kobiecych i akuszerji, oczu, uszu, nosa i gardła, skórnych i wenerycznych oraz gabinet dentystyczny.

Pracownia bakteriologiczna (analizy przyjmuje się od godz. 9—7 wiecz.)

Zabiegi elektroświatło-lecznicze.